



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
**Komisji Środowiska (120.)**  
w dniu 8 kwietnia 2015 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 859, druki sejmowe nr 3147 i 3216).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 18)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Jadwiga Rotnicka)

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie.

Otwieram posiedzenie Komisji Środowiska, którego przedmiotem jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz niektórych innych ustaw.

Celem tej ustawy jest wypełnienie obowiązku zapewnienia stosowania stosownego rozporządzenia Rady.

Witam bardzo serdecznie gości, którzy pomogą nam dzisiaj w pracach nad wspomnianą ustawą. Witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, głównego konserwatora przyrody, pana Piotra Otawskiego. Witam zastępcę dyrektora generalnego Lasów Państwowych do spraw gospodarki leśnej, pana Janusza Zaleskiego. Witam panią Marię Zachwatowicz, dyrektor Departamentu Leśnictwa i Ochrony Przyrody w Ministerstwie Środowiska. Witam pana naczelnika Wydziału w Departamencie Leśnictwa i Ochrony Przyrody w Ministerstwie Środowiska, pana Janusza Łogoźnego. Witam pana Romana Jaworskiego, zastępcę głównego inspektora ochrony środowiska. Witam panią Małgorzatę Tomczak, naczelnik Wydziału Nadzoru Rynku w Departamencie Kontroli Rynku w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska. Witam Pana Łukasza Wróbla, specjalistę w Departamencie Leśnictwa i Ochrony Przyrody, także w Ministerstwie Środowiska, oraz naszego legislatora pana Mirosława Reszczyńskiego, który zawsze służy nam pomocą.

Kto z państwa ze strony ministerialnej zechciałby przedstawić główne założenia ustawy, którą mamy zaopiniować?

Bardzo proszę, pan minister Otawski.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski:**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, ja krótko tylko powiem, że celem tej nowelizacji ustawy o lasach jest doprowadzenie do transponowania do polskiego porządku prawnego przepisów wykonawczych do dwóch rozporządzeń Rady – rozporządzenia nr 2173/2005 w sprawie ustanowienia systemu zezwoleń na przywóz drewna do Wspólnoty Europejskiej

FLEGT oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 995/2010 ustanawiającego obowiązki podmiotów wprowadzających do obrotu drewno i produkty z drewna. Są to dwie regulacje, które na poziomie Unii Europejskiej regulują kwestie związane z wymogami, jakie muszą spełnić podmioty sprowadzające na teren Unii Europejskiej drewno spoza terytorium Unii Europejskiej. Przede wszystkim są to kwestie związane z legalnością pozyskiwania tego drewna, udokumentowania tego, no i wymogi, które muszą spełniać podmioty sprowadzające to drewno, a więc wymóg przetrzymywania dokumentacji potwierdzającej legalność sprowadzenia drewna na teren Unii Europejskiej. Są to również pewne ułatwienia dla tych państw, które wdrożą czy będą miały podpisane z Unią Europejską tak zwane umowy FLEGT, czyli umowy dotyczące tego, że system danego państwa powinien gwarantować zgodność z celami pozyskania drewna, transparentność czy legalność pozyskania drewna na terenie danego państwa. Na chwilę obecną jest siedem państw, które podpisały takie umowy FLEGT. Nie zostały jeszcze tak naprawdę w pełni uruchomione... Trwają jeszcze prace nad tym, żeby te państwa mogły korzystać z możliwości czy ułatwień, które daje umowa FLEGT – chodzi o mniejsze obciążenia dla importerów drewna z tych państw.

Większość regulacji wprowadzono w rozporządzeniach, które przed chwilą wymieniłem, ale transpozycji do polskiego porządku prawnego wymagają jeszcze uregulowania związane ze wskazaniem organów właściwych do prowadzenia kontroli w zakresie dokumentacji potwierdzającej sprowadzanie drewna ze źródeł legalnego pochodzenia oraz uregulowania dotyczące kar, które muszą być przewidziane w prawie krajowym, za niedopełnienie obowiązków dowodowych i sprawozdawczych w zakresie drewna sprowadzonego na teren Polski, a więc na teren Unii Europejskiej, z państw trzecich. I istota tej ustawy sprowadza się do tego, aby wskazać, iż tymi organami na poziomie naszego kraju będą inspekcja celna oraz Inspekcja Ochrony Środowiska, jako podmioty odpowiedzialne za przeprowadzenie kontroli. A jeśli chodzi o kary, to do ustawy o lasach wprowadzana jest regulacja dotycząca penalizacji czynów i zakresu środków karnych stosowanych w związku z niedochowaniem tych obowiązków czy złamaniem przepisów.

W skrócie to byłoby tyle. Ta regulacja ma charakter techniczny, pozwala dokończyć transpozycję przepisów wynikających z wymienionych rozporządzeń do polskiego prawa. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

Poproszę teraz przedstawiciela Biura Legislacyjnego o opinię.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Mirosław Reszczyński:**

Mirosław Reszczyński, Biuro Legislacyjne.

Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo! Szanowni Goście!

Biuro, co do zasady, nie zgłasza zastrzeżeń do omawianej ustawy. Pragnę jedynie zwrócić uwagę na dwie wątpliwości. Pierwsza odnosi się tak naprawdę do etapu prac sejmowych nad tą ustawą. Podstawowa kontrowersja, która pojawiała się na tym etapie prac, dotyczyła usytuowania w ustawie o lasach przepisów, które wprowadzają sankcje w postaci administracyjnych kar pieniężnych za nieprzestrzeganie przepisów wspomnianych przez pana ministra rozporządzeń. Padało wiele argumentów, między innymi, że jest to, przypomnę, zaśmiecanie omawianej ustawy. Wydaje mi się, że tutaj ewentualne wyjaśnienia autorów projektu, to znaczy strony rządowej, pozwolą Wysokiej Komisji na wyrobienie sobie zdania o tej regulacji i zajęcie stanowiska wobec niej.

Druga kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę. Mamy pewne wątpliwości co do art. 1 pkt 2 nowelizacji, który dotyczy art. 1a pkt 1 ustawy o lasach – od razu powiem, że to nie wpływa znacząco na jakość ustawy. Dodawany tam przepis, w naszym mniemaniu, ma charakter informacyjny, a nie normatywny i my nie widzimy uzasadnienia wprowadzania go do ustawy. Ale wydaje się, że nie ma to znaczącego wpływu na jakość ustawy. Może ewentualnie strona rządowa odniesie się do tego problemu. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne przedstawiło dwie uwagi, ale żadnych propozycji poprawek nie zgłasza.

Czy ktoś ze strony rządu mógłby się do tego ustosunkować?

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska  
Piotr Otawski:**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o pierwszą uwagę, dotyczącą zarzutu zaśmiecania ustawy o lasach nowymi przepisami, to chciałbym zwrócić uwagę, po pierwsze, że ustawą tą zmieniamy trzy ustawy, a nie tylko ustawę o lasach. Po drugie, i to jest istotne, tak naprawdę nie mamy innego aktu rangi ustawowej, który dotyczyłby kwestii związanych z obrotem drewnem. Ustawa o lasach jest tym podstawowym aktem w polskim porządku prawnym, który reguluje

kwestie dotyczące prowadzenia gospodarki leśnej, w tym również kwestie związane z obrotem drewnem na poziomie krajowym. Ponieważ dotychczas w polskim porządku prawnym nie było ustawy regulującej kwestie związane z międzynarodowym obrotem czy kwestie dotyczące legalności pochodzenia drewna ze źródeł pozakrajowych, rząd uznał, że najwłaściwszym miejscem... Rozumiem, że to może budzić wątpliwości, ale uznaliśmy, że najwłaściwszym aktem jest właśnie ustawa o lasach. Trudno wskazać jakkolwiek inną ustawę, która reguluje kwestie związane z obrotem drewnem. Tak że wydaje się, że ustawa o lasach jest najbardziej właściwa.

Chciałbym też zwrócić uwagę na to – ta kwestia też była poruszana w trakcie debaty sejmowej – że ustawa o lasach nie jest ustawą o Państwowym Gospodarstwie Leśnym „Lasy Państwowe”. Reguluje ona szereg innych kwestii, dotyczących między innymi uprawnień starostów, marszałków województw, regionalnych dyrekcji ochrony środowiska. Tak więc dodanie tutaj jeszcze uprawnień Inspekcji Ochrony Środowiska jako odpowiedzialnej za prowadzenie kontroli... Chociaż te akurat przepisy znajdują się głównie w ustawie o Inspekcji Ochrony Środowiska, a w ustawie o lasach są tylko przepisy sankcyjne, które wskazują, jaka będzie wysokość kary za jakie czyny w przypadku nielegalnego obrotu czy niedochowania wymogu dokumentowania legalności pochodzenia drewna sprowadzanego na teren Polski z państw trzecich. Wydaje się, że wprowadzamy te przepisy do właściwego aktu i że one nie burzą konstrukcji tej ustawy.

Co do art. 1a, zgadzam się z uwagą pana mecenas, że jest to artykuł o charakterze informacyjnym, on nie wprowadza nowej treści normatywnej w tym sensie, że nie jest to przepis regulujący jakiegokolwiek kwestie. Jednak zgodnie z wymogami prawa wspólnotowego musimy wskazać, w jaki sposób dochodzi do transpozycji do prawodawstwa krajowego czy to dyrektyw, czy rozporządzeń – tych, które wymagają transpozycji. I wszystkie akty ustawowe, które transponują jakieś obowiązki wynikające z dyrektyw, wskazują, z których dyrektyw czy z których rozporządzeń te obowiązki wynikają. Tak że jest to po prostu dopełnienie tego obowiązku i wskazanie, że w pozostałym zakresie, nieuregulowanym niejako tą ustawą, czyli w zakresie przede wszystkim sankcji dotyczących niedochowania tych obowiązków, przepisami właściwymi są przepisy rozporządzeń wymienione w art. 1a. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby coś jeszcze dodać na temat ustawy?

Pytania, tak?

Pan senator Gorczyca, pan senator Pęk.

**Senator Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Korzystając z obecności pana ministra, zadam jedno pytanie. W mediach pojawiła się informacja, że rząd znacznie ograniczy nielegalny import drewna z zagranicy. Jaka

jest skala tego problemu u nas, w Polsce? Czy rząd ma orientację, ile tego drewna się sprowadza? Rozumiem, że to ze Wschodu...

*(Głos z sali: Głównie z Białorusi.)*

Tak, głównie z Białorusi i Ukrainy, z tamtych stron. Czy mamy rozeznanie w tej kwestii?

Są wątpliwości co do tego, czy ta regulacja rzeczywiście wyeliminuje nielegalny import. No, chyba nie do końca.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, czy będziemy transferować dalej na Zachód.

Czy to jest brane pod uwagę?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Piotr Otawski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Dane dotyczące 2013 r. pokazują, że import drewna do Polski był na poziomie około 2,5 miliona m<sup>3</sup>. Tak więc jeśli się weźmie pod uwagę ilość drewna pozyskiwanego w Polsce, można powiedzieć, że ten import pod względem ilościowym jest nieistotny – no bo on stanowi tylko kilka procent tego, co jest pozyskiwane w naszym kraju. Czy ta regulacja ograniczy w jakiś sposób sprowadzanie drewna ze źródeł nielegalnych? Wydaje się, że jest to problem głównie państw afrykańskich i Ameryki Południowej, ewentualnie Azji. A jeśli chodzi o kierunek, z którego importuje się drewno do Polski, to potwierdzam to, co powiedział pan przewodniczący, to jest głównie Wschód, czyli Ukraina, Białoruś. W związku z tym nie wydaje się, żeby z punktu widzenia naszego rynku drewna to była jakaś istotna zmiana. Z punktu widzenia państwa ona jest konieczna, bo transponuje prawo wspólnotowe, wydaje się jednak, że nie będzie ona miała większego wpływu na sytuację na rynku drewna w Polsce czy na ograniczenie importu drewna. Chcę zwrócić uwagę na to, że importerzy drewna do Polski tak naprawdę już teraz muszą dokumentować pochodzenie drewna. Nie ma tylko podmiotów, które... Pochodzenie drewna jest już dokumentowane na podstawie rozporządzeń, ale w naszym prawodawstwie nie wskazywaliśmy dotychczas podmiotów, organów państwa właściwych do kontrolowania tego ani sankcji za niedochowanie tych obowiązków dokumentacyjnych. Ale, jak mówię, ze względu na wymogi związane chociażby z certyfikacją obrotu drewnem itp., itd. większość importerów drewna i tak dochowuje obowiązków związanych z dokumentacją źródeł pochodzenia drewna. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Pęk.

**Senator Bogdan Pęk:**

Panie Ministrze, proszę powiedzieć, czy zostały przeprowadzone jakieś szkolenia pracowników instytucji, które będą musiały wyłapywać ten nielegalny obrót. No bo to nie jest takie proste. W praktyce to wygląda tak, że jedzie

ciągnik z przyczepą, na której jest drewno, kierowca ma jakiś tam kwit i policja drogowa czy przeciętny inspektor ochrony środowiska absolutnie nie jest w stanie odróżnić kwitu legalnego od kwitu nielegalnego. To po pierwsze.

Po drugie, jak można będzie wyegzekwować kary w sytuacji, gdy to będzie tylko tranzyt? A zazwyczaj to jest tranzyt, czyli przejeżdża przez Polskę... Nawet jeżeli w trakcie kontroli stwierdzi się, że drewno jest wprowadzane do obrotu w sposób nielegalny, siedzi kierowca, z pomocnikiem albo bez pomocnika... No jak tę karę wyegzekwować, jeśli się okaże na przykład, że to drewno jest z Uralu? Co w takiej sytuacji można zrobić? Zatrzymać pod zastaw ciągnik, zatrzymać kierowcę? Jak wyegzekwować karę?

No i ostatnia kwestia. Kara w wysokości 200 tysięcy zł wydaje się wysoka w przypadku śladowego przemytu czy wprowadzenia obrotu śladowych ilości drewna. Ale gdyby to był proceder na większą skalę, no to oczywiście kara w takiej wysokości byłaby śmieszna i ci, którzy taki proceder uprawiali, nadal będą go uprawiać po zapłaceniu kary. Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to przy okazji chciałbym się upewnić, że w przypadku obrotu krajowego zarówno kary, jak i mechanizmy wyłapywania nielegalnie wprowadzonego do obrotu drewna są wystarczające. Jakie tu są procedury i czy jest jakaś statystyka dotycząca tego, ile takiego drewna się wyłapuje? Pytam, bo są tacy, którzy twierdzą, że w Polsce w obrocie jest nie kilka procent, tylko znacznie więcej drewna o nielegalnym pochodzeniu, i że my tak naprawdę nie mamy odpowiednio przygotowanych służb do wyłapywania tego typu procederów, z wyjątkiem wyspecjalizowanych służb leśnych. Dobry strażnik leśny czy ktoś inny, kto zajmuje się tym zawodem, potrafi odróżnić transport legalny od nielegalnego. Czy są jakieś statystyki? Czy uważacie, że obowiązujące regulacje są wystarczające? Czy przy tej okazji nie należałoby zaostrzyć kar czy przeszkolić odpowiednich służb? Bo te plastikowe znaczniki do drewna, które się nabija, są łatwe do podrobienia, a fakturę dzisiaj na dobrym kserografie da się tak podrobić, że na pierwszy rzut oka nikt nie jest w stanie odróżnić... Znacznik i faktura nie dają po prostu żadnej gwarancji, że drewno pochodzi z legalnego źródła. Trzeba by jeszcze sprawdzić w miejscu, gdzie wydano tę fakturę, czy tam się potwierdza... żeby mieć przynajmniej bliskie prawdy ustalenie, że drewno pochodzi z legalnego źródła.

**Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

Proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Piotr Otawski:**

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Panie Senatorze, chciałbym wyjaśnić, z jaką kontrolą mamy tu do czynienia. Tak naprawdę mówimy o drewnie sprowadzanym na teren Unii Europejskiej z państw trzecich. I kontrola ma na celu sprawdzenie legalności, a raczej

dokumentacji potwierdzającej legalność źródła, z którego drewno zostało pozyskane. Tak że tu w ogóle nie chodzi o kontrolę terenową, czyli sprawdzanie w terenie kogoś, kto ciągnikiem, na przyczepie wiezie kilka kłód...

*(Głos z sali: Na granicy.)*

Tak, tylko chodzi o kontrolę na granicy, i tym zajmuje się Służba Celna. A do kontrolowania importerów upoważniona jest Inspekcja Ochrony Środowiska, która sprawdza, czy ci, którzy sprowadzają drewno na teren Polski – albo na teren Unii Europejskiej, ale via Polska – mają dokumentację potwierdzającą, że to sprowadzane drewno zostało pozyskane z legalnych źródeł. Tak więc to w gruncie rzeczy nie jest kontrola drewna, tylko kontrola dokumentacji – tego, czy dokumentacja potwierdzająca legalność pochodzenia drewna nie jest sfałszowana. Ja wspominałem tu o umowach FLEGT. W przypadku państw, które mają podpisaną umowę FLEGT, dzieje się to na takiej zasadzie, że państwo, które ma umowę z Unią Europejską, wystawia dokument potwierdzający legalność sprowadzenia drewna i to wystarczy. W przypadku tych państw jest pewne ułatwienie polegające na tym, że sprzedający drewno wystawia importerowi z Polski zaświadczenie potwierdzające legalność sprowadzenia drewna, wydane przez jego rząd, i to w zasadzie wszystko, co musi zrobić importer sprowadzający drewno do Polski. Czyli on musi pozyskać od sprzedającego zaświadczenie, które wystawia sprzedającemu jego rząd. Tymczasem w przypadku państw, które nie mają umów FLEGT, sprawa jest troszeczkę bardziej skomplikowana, bo w takiej sytuacji to na importerze ciąży obowiązek posiadania dokumentacji, która dowodzi, że drewno zostało pozyskane ze źródeł legalnych. Czyli to pierwsze rozwiązanie jest o tyle łatwiejsze... To znaczy to jest pewne ułatwienie dla importerów drewna na teren Unii Europejskiej, w pewien sposób faworyzujące te państwa, które będą miały podpisaną umowę FLEGT. Logika tego rozwiązania polega na tym, że Unia Europejska wspomaga państwa, które chcą podpisać umowy FLEGT, w zakresie organizacji rynku czy w ogóle organizacji produkcji drewna i obrotu drewnem na ich terenie w taki sposób, aby zagwarantować szczelność systemu i niedopuszczenia do sytuacji, że drewno może być pozyskiwane ze źródeł nielegalnych. Czyli tak naprawdę ten system w dużej mierze nakierowany jest na ochronę lasów... no, nie naszych. Te gwarancje mają powodować, że ten system będzie szczelny, i mają dawać preferencję tym państwom, które prowadzą racjonalną gospodarkę leśną i uszczelniają swój system pod względem legalności źródeł pozyskania drewna. Z tych względów nie były prowadzone żadne istotne szkolenia dla pracowników Inspekcji Ochrony Środowiska czy Służby Celnej, no bo tak naprawdę sprawdzamy dokumentację, a nie drewno, więc nie wydaje się, że jest jakaś istotna potrzeba w tym zakresie.

Jeśli chodzi o kary – proszę pana dyrektora, żeby mnie ewentualnie poprawił – to w przypadku nielegalnego pozyskania drewna na terenie Polski, czyli nie sprowadzane go z państw trzecich, kara jest na poziomie dwukrotności rynkowej wartości pozyskanego drewna. Te kary są inaczej określane – nie kwotowo, tylko, jak mówię, jako dwukrotność wartości pozyskanego drewna.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

### **Zastępca Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych Janusz Zaleski:**

Pani Przewodnicząca! Panie Ministrze!

Statystyka jest taka, że Straż Leśna, która jest formacją powołaną do ścigania kradzieży drewna, bo o tym tutaj mówimy, odzyskuje 17–25 tysięcy m<sup>3</sup> drewna rocznie, to jest mniej więcej 0,1% całego drewna pozyskiwanego w lasach. Tak że chociaż wydaje się, że to dużo, to tak naprawdę w stosunku do tego, co się pozyskuje, to niewiele. Mamy wyspecjalizowaną, dobrze wyposażoną służbę, która dba o to, żeby ciągnik, o jakim mówił pan senator Pęk, nie dojechał do nielegalnego odbiorcy z drewnem, które zostało legalnie pozyskane przez Lasy Państwowe, a następnie skradzione i w ten sposób stało się nielegalne. Nasze procedury są takie, że nie ma drewna nielegalnie pozyskanego w Lasach Państwowych.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Pupa.

### **Senator Zdzisław Pupa:**

Ja mam pytanie do pana ministra. Wydaje mi się, że ta ustawa ma na celu ochronę interesów państw trzecich, które nie zabezpieczają swoich interesów w należyty sposób i dopuszczają do eksportu nielegalnego drewna ze swojego terytorium na teren Unii Europejskiej – tak zrozumiałem to, co mówił pan minister. Moje pytanie jest takie: czy jest potrzeba, abyśmy uruchamiali cały aparat państwowy, wszystkie polskie służby po to, aby działając w interesie państw trzecich, z których drewno jest pozyskiwane, chronić... No, wprost pan to powiedział, że my chronimy lasy, z których pochodzi drewno. Czy jest potrzeba, abyśmy się takiego przedsięwzięcia podejmowali? Przecież są inne przepisy, dotyczące choćby kwestii podaży i popytu, o czym często tutaj... W innych przypadkach mówimy, że przecież jak najbardziej można sprowadzać do Polski inne produkty. To dlaczego w tym przypadku chcemy uruchomić cały aparat państwowy, żeby chronić lasy ukraińskie czy białoruskie, o czym tutaj mówiono? Prosiłbym o odpowiedź na to pytanie.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

Zanim pan minister odpowie, ja bym powiedziała, że to jest taka globalna ochrona przyrody, nie tylko państw trzecich. Prawda?

### **Senator Zdzisław Pupa:**

Pani Przewodnicząca, no bez przesady, my powinniśmy chronić nasze interesy narodowe, a państwa Unii czy Ukraina niech myślą o odpowiednim zabezpieczeniu swoich interesów, i wtedy będzie jakieś partnerstwo. Bo jeżeli będziemy myśleć o tym, jak uchronić lasy ukraińskie przed

nielegalnym wyrębem... Przecież my nigdy nie będziemy w stanie zabezpieczyć ich interesów, tam są inne przepisy, inne prawa, inne reguły. No więc nie angażujemy się w coś, co powinno być przedmiotem legislacji ukraińskiej, bo nie damy rady... Dlatego pytam, czy w naszym narodowym, państwowym interesie jest uruchamianie całego aparatu państwowego po to, aby zbierać informacje, czy drewno zostało pozyskane legalnie na Ukrainie czy na Białorusi.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję.

Z panem senatorem będę dyskutować w kularach.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski:**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Panie Senatorze, ja zacznę od najprostszego argumentu: jesteśmy zobowiązani do transpozycji tych przepisów dlatego, że jesteśmy członkiem Unii Europejskiej. Ale domyślam się, że to najprostsze wyjaśnienie pana nie usatysfakcjonuje, więc podam jeszcze dwa kolejne.

Jak słusznie zauważyła pani przewodnicząca, są pewne wartości o charakterze ogólnoswiatowym. W Polsce mamy odpowiednie przepisy, które mają zapobiegać nielegalnemu obrotowi kością słoniową, skórą z tygrysa, handlowi narkotykami, nawet jeżeli on odbywa się na terenie Kolumbii, a w Polsce pierze się pochodzące z tego pieniądze. To są tego rodzaju regulacje, które mają chronić dobra powszechnie uznawane za wartość ochrony, a takim dobrem z całą pewnością są również lasy, a zwłaszcza lasy o wielkich walorach przyrodniczych, jak lasy tropikalne.

Podałbym tu jeszcze jeden argument, który może bardziej do pana senatora przemówi. Te regulacje zapewniają ochronę rynku lokalnego przed nielegalną konkurencją, a wiadomo, że drewno pozyskiwane ze źródeł nielegalnych będzie tańsze. Wiadomo też, że gospodarka rabunkowa nie uwzględnia żadnych ważnych kwestii środowiskowych czy społecznych, tylko prowadzi do spustoszenia w środowisku społecznym i przyrodniczym. Drewno pozyskane w taki sposób jest konkurencyjne cenowo w stosunku do jakiegokolwiek innego drewna. I wydaje się, że omawiane regulacje wdrożyć trzeba chociażby ze względu na to, że stanowią one zabezpieczenie uczciwej konkurencji i właściwego działania mechanizmów rynkowych również na naszym rynku lokalnym. Dziękuję bardzo.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Pan senator Pupa, raz jeszcze.

### **Senator Zdzisław Pupa:**

Pan minister źle mnie zrozumiał. Nie chodzi o mi o to, żeby Polska była, że tak powiem, paserem Europy czy sprowadzała kradzione drewno na terytorium Unii, po pro-

stu zadziwia mnie to, że my ciągle myślimy o zabezpieczeniu interesów innych, a nie interesu Rzeczypospolitej. Ja podam tutaj przykład emisji dwutlenku węgla. Unia Europejska emituje do atmosfery 14% dwutlenku węgla w skali globalnej, a my chcemy zbawić świat, chronić Europę i w związku z tym niszczymy praktycznie polski przemysł węglowy. Ja przyjmuję ten drugi argument pana ministra, ale pierwszego nie mogę przyjąć, bo uważam, że powinniśmy dążyć do tego, żeby takie kraje jak Ukraina, Białoruś i inne robiły wszystko, aby nie było u nich hochsztaplerstwa, tylko uczciwe pozyskiwanie drewna z lasów, i żeby to legalnie pozyskane drewno trafiało do Polski. To jest również w interesie Rzeczypospolitej. Dziękuję.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Pęk.

### **Senator Bogdan Pęk:**

Ja rozumiem, że to właściwie nie jest kontrowersyjne rozwiązanie i że w zasadzie kończymy już nad nim dyskusję. Ale jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, chciałbym jeszcze zapytać pana dyrektora, jak się mają Lasy po wprowadzeniu tych obciążeń. Dlaczego o to pytam? A no dlatego, że uzyskałem ustne zapewnienie od zastępcy dyrektora, pana kolegi, że dostanę informację na piśmie na temat tego, jaka jest sytuacja ekonomiczna Lasów po wprowadzeniu podatku w wysokości 800 milionów zł i jeszcze tej, powiedzmy, daniny rocznej od obrotu. Jak w tej chwili wygląda sytuacja, czy to wpłynęło w istotny sposób na konieczność zwiększenia wyrębu, jakieś oszczędności? Gdyby był pan tak uprzejmy... Nie chodzi mi o szczegółowe liczby, tylko o informację, czy pojawia się jakieś zagrożenie czy napięcie w bilansie wewnętrznym.

### **Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:**

Dziękuję bardzo.

To pytanie wykracza w zasadzie poza ramy dyskusji merytorycznej nad ustawą, ale mamy jeszcze chwilę, więc bardzo proszę o odpowiedź.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski:**

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca, ja odpowiem panu senatorowi, ale poproszę pana dyrektora o ewentualne uzupełnienie mojej wypowiedzi. Chcę powiedzieć, że nie ma żadnych zagrożeń, jeśli chodzi o kondycję finansową Lasów Państwowych, one się mają bardzo dobrze. W roku 2014 zyski netto – choć ta informacja jeszcze nie jest zweryfikowana – wynosiły ponad 500 milionów zł. W prowizorium na rok 2015 zakłada się ponad 100 milionów zł zysku na koniec roku – to jest podobna kwota, jaka była przewidywana w prowizorium naeszły rok. Chciałbym też zwrócić uwagę, że poziom

inwestycji przekracza średnią z ostatniego dziesięciolecia. Lasy Państwowe corocznie – również w roku 2014 – wydawały około 600 milionów zł na inwestycje. Wprawdzie jest to nieco mniej niż w rekordowym pod tym względem roku 2013, kiedy to nakłady na inwestycje były nieco większe, ale w roku 2013 poziom inwestycji był najwyższy w całej dekadzie albo nawet w dłuższym okresie. W ubiegłym roku wzrosło też zatrudnienie w Lasach Państwowych. Tak więc nie ma żadnych sygnałów, że nastąpiło pogorszenie – pod jakimkolwiek względem – sytuacji finansowej Lasów Państwowych.

### Senator Bogdan Pęk:

Proszę jeszcze powiedzieć, czy zwiększył się wyrąb, czyli pozyskiwanie drewna w stosunku do poprzednich lat, czy nie. Ja w niektórych rejonach obserwuję, no, najdelikatniej mówiąc, dramatyczne zwiększenie wyrębu.

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski:

Panie Senatorze, pozyskiwanie drewna w Lasach Państwowych systematycznie się zwiększa i strategia, którą przyjęły Lasy Państwowe zakłada, że pozyskiwanie będzie wzrastało o około 500–800 tysięcy m<sup>3</sup> rocznie przez całą następną dekadę. Ale proszę zwrócić uwagę, że równocześnie zwiększa się powierzchnia lasów – chociaż bardzo nieznacznie, bo zakładane tempo wzrostu lesistości, wynikające z Krajowego Programu Zwiększania Lesistości, ostatnimi czasy troszkę osłabło, ale to głównie ze względu na brak gruntów, które można by było przeznaczyć do zalesień – a w związku z tym rośnie zasobność drzewostanów Lasów Państwowych. A więc nie ma żadnego zagrożenia... Nic nie wskazuje na to, że danina, jak to nazywa pan senator, nałożona na Lasy Państwowe jest przyczyną zwiększonego pozyskania drewna, które nie wynikałoby z wieloletnich planów urządzenia lasu zakładających ilość pozyskanego drewna w perspektywie dziesięcioletniej, ani czegokolwiek innego, co nie wynikałoby z przyjętej przez Lasy strategii rozwoju Lasów Państwowych i prowadzenia gospodarki leśnej. Dziękuję bardzo.

### Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ostatnie pytanie.

### Senator Zdzisław Pupa:

Mam takie pytanie: a jak ma się ta ustawa – czy ma się w ogóle – do biomasy, która jest sprowadzana do Polski z Ukrainy i innych krajów wschodnich celem wykorzystania, na przykład, w elektrociepłowniach do spalania? Czy ustawa reguluje te kwestie? Chodzi mi o zrębki drzewne – to też jest biomasa.

### Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Bardzo proszę.

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Tak, te regulacje obowiązują w odniesieniu do drewna sprowadzanego również w takich celach – pod warunkiem oczywiście, że jest to drewno. Biomasa to pojęcie bardzo szerokie i nie obejmuje...

*(Senator Bogdan Pęk: Tak, tak, ja zawęziłem...)*

Jeżeli jest to drewno sprowadzane na teren Unii Europejskiej, to zarówno wymienione rozporządzenia, jak i zmiany, które wprowadzamy do ustawy, obejmują swoim zakresem biomasę sprowadzaną w celu współspalania czy spalania.

### Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, ja mam taką propozycję, skoro zagadnienia leśne bardzo interesują naszą komisję, a dostaliśmy jako komisja zaproszenie z Instytutu Badawczego Leśnictwa i Lasów Państwowych, żeby zorganizować taki jednodniowy wyjazd i wtedy moglibyśmy o tych wszystkich sprawach spokojnie porozmawiać. Czy byłaby na to zgoda?

*(Głos z sali: Gdzie to będzie?)*

Gdzieś nad Bugiem.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę?

*(Głos z sali: Jak będą grzyby.)*

Grzyby będą jesienią, czyli już nie da rady... *(Wesołość na sali) (Rozmowy na sali)*

Ja myślę, że w grę wchodziłby koniec maja.

Czy jest zgoda ze strony szanownych państwa? Chyba jest. Świetnie.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Proszę?

*(Głos z sali: A będzie ognisko?)*

Ognisko będzie na koniec, będzie pewno coś do spożycia, to nie jest daleko, zdążymy wrócić do Warszawy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Kanapek nie będziemy musieli z sobą zabierać.

Szanowni Państwo, dotarliśmy do końca naszych prac nad ustawą...

Muszę jeszcze zapytać, czy ktoś z państwa chciałby przedstawić na forum plenarnym sprawozdanie z naszych prac nad tą ustawą...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Zaraz, zaraz... Nie ma poprawek?

Nie zostały zgłoszone żadne poprawki.

Wobec tego głosujemy nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za? (7)

Dziękuję bardzo.



Jednogłośnie.

Kto z państwa chciałby przedstawić tę ustawę na posiedzeniu plenarnym? Nikt?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pan senator się zgłosił, ratując sytuację. Pan senator Gorczyca będzie sprawozdawcą.

Serdecznie dziękuję państwu za przybycie, a wszystkim senatorom za udział w posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie komisji.

Do zobaczenia czternastego. Tak jak pan senator Sepioł zapowiedział, będzie wówczas dalszy ciąg posiedzenia w sprawie ustawy dotyczącej narzędzi ochrony krajobrazu.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 53)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii